

Sygn. akt IV Pa 35/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Jacek Witkowski

Sędziowie : SO Elżbieta Wojtczuk (spr.)

SO Katarzyna Antoniak

Protokolant : st.sekr.sądowy Marzena Mazurek

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 marca 2014r. sygn. akt IV P 694/12

I. oddala apelację,

II. odstępuje od obciążania powódki B. S. kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt IV Pa 35/14

UZASADNIENIE

W pozwie z 19 grudnia 2012r. powódka B. S. domagała się od pozwanego (...) S. A. w W. przywrócenia jej do pracy na poprzednich warunkach.

Jednocześnie powódka złożyła wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniosła o nieuwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu do złożenia żądania przywrócenia do pracy, oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Ostatecznie pełnomocnik powódki domagał się odszkodowania w kwocie 57.000 zł za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę w wysokości sześciokrotności miesięcznego wynagrodzenia oraz kosztów procesu, w tym

kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zaś pełnomocnik pozwanego wniosła o oddalenie tak sprecyzowanego roszczenia.

Wyrokiem z 28 marca 2014r. Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

I. powództwo oddalił;

II. odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu;

III. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Rozstrzygnięcie swoje Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

B. S. była zatrudniona w (...) S. A. w W. od 15 grudnia 1990r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ostatnio jako dyrektor Oddziału w S.. Na mocy aneksu do umowy o pracę z 2 kwietnia 2007r. strony wydłużyły okres wypowiedzenia umowy o pracę do 6 miesięcy. Z dniem 1 stycznia 2012r. likwidacji uległ Oddział (...) S. A. w S.. W jego miejsce została utworzona Filia w S. przyporządkowana Oddziałowi w W.. W okresie od 29 listopada 2011r. do 28 maja 2012r. B. S. przebywała na zwolnieniu lekarskim (łącznie 182 dni). Decyzją z 17 maja 2012r. organ rentowy przyznał B. S. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 29 maja 2012r. do 26 sierpnia 2012r. (3 miesiące). 27 sierpnia 2012r. pracodawca udzielił B. S. urlopu na żądanie. Tego samego dnia B. S. udała się do lekarza medycyny pracy i uzyskała zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy na stanowisku dyrektora oddziału. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych B. S. źle się poczuła i udała się do lekarza rodzinnego T. K., która stwierdziła, iż pacjentka jest niezdolna do pracy. Z uwagi na to, że B. S. poinformowała ją, iż przebywa tego dnia na urlopie wypoczynkowym, lekarz wystawiła orzeczenie o niezdolności do pracy na okres od 28 sierpnia 2012r. do 7 września 2012r., pomijając dzień 27 sierpnia 2012r. W toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez organ rentowy, lekarz T. K. potwierdziła, że B. S. była niezdolna do pracy także 27 sierpnia 2012r., a zwolnienie to zostało wystawione w takim kształcie na prośbę pacjentki. Pismem z 8 października 2012r. pracodawca rozwiązał z B. S. umowę o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b kp wskazując jako przyczynę niezdolność do pracy pracownika wskutek choroby trwającej dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez okres 3 miesięcy. 25 października 2012r. pismo to zostało wysłane na adres: (...)-(...) S., ul. (...), który jest adresem stałego zameldowania powódki. Pracodawca w tym momencie nie miał wiedzy o innym miejscu pobytu pracownika. Obowiązujący u pracodawcy regulamin pracy z 28 września 2011r. w pkt 2 ust. 3 przewiduje, że pracownik jest zobowiązany na bieżąco zawiadamiać służby kadrowe o wszelkich istotnych zmianach danych osobowych, dotyczących w szczególności imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania oraz wykształcenia. W tym okresie B. S. nie poinformowała pracodawcy o zmianie miejsca zamieszkania. Pismo zawierające rozwiązanie umowy o pracę zostało dwukrotnie awizowane 29 października 2012r. oraz 5 listopada 2012r. B. S. nie odebrała tej przesyłki, która 13 listopada 2012r. została zwrócona do nadawcy. Pracodawca uznał przesyłkę za doręczoną z dniem 5 listopada 2012r. Razem z B. S. w mieszkaniu pod adresem (...)-(...) S., ul. (...) mieszka jej mąż Z. S., córka S. S. oraz teściowa. Rodzice B. S. mieszkają pod adresem (...)-(...) S., ul. (...). W związku z niezdolnością do pracy B. S. i kwestią świadczeń z nią związanych organ rentowy kierował do niej liczne pisma zaadresowane na adres (...)-(...) S., ul. (...), które były odbierane. 1 grudnia 2012r. B. S. sporządziła pismo, w którym poinformowała pozwanego o zmianie adresu do doręczeń, poprawie stanu zdrowia, zakończeniu 17 grudnia 2012r. zwolnienia lekarskiego i złożyła wniosek o skierowanie jej na badania kontrolne. 12 grudnia 2012r. B. S. zapoznała się z pismem z 11 grudnia 2012r. od specjalisty ds. rozwoju kadr, że jej stosunek pracy uległ rozwiązaniu bez wypowiedzenia. Do pisma dołączony był skan rozwiązania umowy o pracę. Decyzją z 30 listopada 2012r. ZUS III Oddział w W. zaliczył do jednego okresu zasiłkowego okres niezdolności do pracy trwający od 29 listopada 2011r. do 28 maja 2012r., świadczenie rehabilitacyjne za okres od 29 maja 2012r. do 26 sierpnia 2012r. (przyznane decyzją (...) Oddział w S. z 17 maja 2012r.) i okres niezdolności do pracy od 28 sierpnia 2012r. do 5 listopada 2012r., wskazał, iż brak jest podstaw do ustalenia prawa do świadczeń w ramach nowego okresu zasiłkowego liczonego od 28 sierpnia 2012r. oraz ustalił, że B. S. nie zachowuje prawa do zasiłku chorobowego za okres od 34 dnia orzeczonej niezdolności do pracy, tj. za okres od 30 września 2012r. do 5 listopada 2012r. B. S. wniosła odwołanie od powyższej decyzji, które następnie cofnęła, w wyniku czego Sąd Rejonowy

w Siedlcach postanowieniem z 13 marca 2013r. w sprawie sygn. akt IV U 27/13 umorzył postępowanie. Decyzją z 15 stycznia 2013r. (...) Oddział w S. przyznał B. S. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 27 sierpnia 2012r. do 23 stycznia 2013r. B. S. ostatecznie miała przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego do 23 kwietnia 2013r. (łącznie 12 miesięcy).

Ustaliwszy powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne i podlegające oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji uznał, że przesyłka zawierająca rozwiązanie umowy o pracę została prawidłowo doręczona powódce w oparciu o treść art. 139 kpc. W takim przypadku termin na wniesienie odwołania od tego rozwiązania upłynął 26 listopada 2012r. (7 dni na odebranie przesyłki od daty ostatniego awiza + 14 dni na wniesienie odwołania). Tymczasem pozew w niniejszej sprawie wpłynął do Sądu 19 grudnia 2012r. Z uwagi na to, że żądanie przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy zostało wniesione po upływie terminu wynikającego z art. 264 § 1 kp i brak było podstaw do jego przywrócenia, Sąd na podstawie a contrario art. 45 § 1 kp w zw. z art. 47¹ kp oddalił powództwo w tym zakresie.

Sąd Rejonowy wskazał, że niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy rozwiązującej stosunek pracy (art. 264 kp) wyłącza potrzebę rozważania zasadności i legalności przyczyn rozwiązania umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23.11.2001r., I PKN 693/00, OSNP 2003/22/539).

Z uwagi na trudną sytuację materialną powódki (bezrobotna) Sąd na podstawie art. 102 kpc nie obciążył jej kosztami zastępstwa procesowego, a koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik powódki zaskarżając go w części oddalającej powództwo (pkt I wyroku). Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez:

- odmowę wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powódki w zakresie twierdzeń, że jej rodzice chorowali, dlatego powódka przebywała od października 2012r. u rodziców na ulicy (...), (...)-(...) S., nie zaś pod swoim adresem zameldowania na ul. (...), (...)-(...) S., przebywania męża powódki na ul. (...) w S. w celu przeprowadzenia remontu mieszkania klientów, przebywania córki powódki w mieszkaniu pod adresem Lotników 3, (...)-(...) S. jedynie w godzinach popołudniowych ze względu na odbywanie stacjonarnych studiów, nie otwierania drzwi od mieszkania położonego pod adresem Lotników 3, (...)-(...) S. przez teściową powódki zamieszkałą pod tym adresem,

- wybiórczą ocenę dowodów poprzez pominięcie zeznań świadka S. S., która wskazała, że rodzice powódki chorowali, dlatego powódka przebywała od października 2012r. u swoich rodziców na ulicy (...), (...)-(...) S., nie zaś pod swoim adresem zameldowania na ul. (...), (...)-(...) S., przebywania męża powódki na ul. (...) w S. w celu przeprowadzenia remontu mieszkania klientów, przebywania S. S. w mieszkaniu pod adresem Lotników 3, (...)-(...) S. jedynie w godzinach popołudniowych ze względu na odbywanie stacjonarnych studiów, nie otwierania drzwi od mieszkania położonego pod adresem Lotników 3, (...)-(...) S. przez teściową powódki zamieszkałą pod tym adresem,

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że doręczenie powódce pism z ZUS-u (w bliżej nieokreślonym czasie) oraz fakt pracy siostry powódki u pozwanego w księgowości świadczy o tym, że powódka wiedziała, że przyszła do niej korespondencja od pozwanego pracodawcy i domyślała się, co może znajdować się w skierowanej do niej korespondencji, dlatego celowo unikała jej odebrania,

2. art. 6 kc w zw. z art. 231 kpc poprzez przyjęcie, że powódka nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, tj. choroby rodziców powódki i w związku z tym przebywania powódki u swoich rodziców pod adresem Młynarska 16/43, (...)-(...) S., nie zaś pod swoim adresem zameldowania na ul. (...), (...)-(...) S., przebywania męża powódki na ul. (...) w S. w celu przeprowadzenia remontu mieszkania klientów, przebywania

córki powódki S. S. w mieszkaniu pod adresem Lotników 3, (...)-(...) S. jedynie w godzinach popołudniowych ze względu na odbywanie stacjonarnych studiów, nie otwierania drzwi od mieszkania położonego pod adresem Lotników 3, (...)-(...) S. przez teściową powódki, mimo, iż zeznania powódki i zeznania świadka S. S. w tym zakresie wzajemnie się uzupełniają, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, że powódka wiedziała, że przyszła do niej korespondencja od pozwanego pracodawcy i domyślała się, co może znajdować się w skierowanej do niej korespondencji, dlatego celowo unikała jej odebrania,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

1. art. 265 kp w zw. z art. 61 § 1 kc w zw. z art. 300 kp poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że pismo rozwiązujące umowę o pracę z powódką zostało jej prawidłowo doręczone, tym samym powódka nie wniosła odwołania od rozwiązania z nią umowy o pracę przez pozwanego w ustawowym terminie ze swojej winy i nie zachodzą przesłanki do przywrócenia powódce terminu do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę przez pozwanego,

2. art. 53 § 1 lit. b kp w zw. z art. 53 § 3 kp poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia, jeżeli pracownik jest niezdolny do pracy na dzień doręczenia oświadczenia woli po upływie pobierania wynagrodzenia i zasiłku chorobowego oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wskazuje, że warunkiem koniecznym rozwiązania przez pracodawcę z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia bez winy pracownika jest nieprzerwana jego niezdolność do pracy po upływie pobierania wynagrodzenia i zasiłku chorobowego oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące.

Podnosząc powyższe argumenty apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie na rzecz powódki od pozwanej kwoty 57.000 zł oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za I i II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik strony pozwanej wносиł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki, jak również zarzuty w niej podniesione, są bezzasadne.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie należycie uzasadniając swoje stanowisko. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 08.10.1998r. IICKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji i są niesłuszne.

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja strony powodowej stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 kpc oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 231§ 1 kpc to, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, oparł się na całokształcie materiału dowodowego i wyciągnął z tego materiału dowodowego prawidłowe wnioski. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności - por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia

11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę.

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627). Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji słusznie odmówił wiarygodności zeznaniom powódki, że od października nie mieszkała już pod adresem ul. (...) w S., tylko pod adresem ul. (...) w S., bowiem twierdzenia powódki oprócz zeznań jej córki S. S., która jako najbliższa osoba była tak jak powódka zainteresowana korzystnym dla niej rozstrzygnięciem, nie zostały poparte żadnymi obiektywnymi dowodami. Powódka nie wykazała, że faktycznie jej ojciec wymagał jej stałej opieki ze względu na stan zdrowia np. stosownym zaświadczeniem lekarskim, czy historią jego choroby. Nie zostało również wykazane z jakich powodów jej matka nie była w stanie opiekować się mężem. Nie zostało również wykazane, aby powódka od października 2012 r. przeprowadziła się do rodziców i od tego czasu nie bywała w swoim domu. Niewiarygodne jest również, mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego, aby powódka mieszkając z rodziną w tej samej miejscowości co jej rodzice i to niedaleko od siebie, gdyby nawet musiała opiekować się ojcem, nie wracała do swojego domu na ul. (...) w S. zajmując się także własną rodziną. Prawidłowe jest również stanowisko Sądu Rejonowego, że powódka nie przedstawiła, żadnych dowodów na okoliczność przeprowadzania przez jej męża w październiku 2012 r. remontu na ul. (...) w S.. Dodatkowo nie zostało również potwierdzone stanowisko powódki, aby jej mąż w tym czasie przez cały czas przebywał w miejscu wykonywania usługi i nie wracał do swojego miejsca zamieszkania. Na uwadze mieć należy, że mąż powódki jest przedsiębiorcą, prowadzi własną działalność gospodarczą, nie jest związany zatem normami czasu pracy, tylko datą wykonania robót remontowych, które uzgodnił z klientem. Niemniej jednak nie zostało wykazane również przez powódkę, aby jej mąż wykonywał usługi samodzielnie, a nie przy pomocy pracowników, których zatrudnił do wykonania tego zlecenia.

W ocenie Sądu Okręgowego nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 265 § 1 k.p. w zw. z art. 61 § 1 k.c. i z art. 300 k.p.

Zgodnie z art. 265 § 1 k.p. jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 2¹ i w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu.

Podkreślenia wymaga fakt, iż instytucja przywrócenia terminu ustanowiona w tym przepisie nie jest tożsama z tą, o której traktuje art. 168 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2010 r., I PK 15/10, LEX nr 602201 oraz z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 186/10, LEX nr 786379). Terminy przewidziane w art. 264 k.p. (oraz w art. 97 § 2¹ k.p.) są bowiem terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia i przywrócenia terminu. Dlatego też konsekwencją wniesienia pozwu po upływie terminów określonych w tych przepisach, jeżeli ich nie przywrócono, jest oddalenie powództwa (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86, OSPiKA 1987, nr 1, poz. 19 z glosa T. Zielińskiego oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1998 r., I PKN 258/98, OSNAPiUS 1999, nr 17, poz. 547). Hipoteza normy zawartej w art. 265 § 1 k.p. jednoznacznie wskazuje, iż przywrócenie uchybionego terminu możliwe jest jedynie po spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. Przy czym może to być zarówno postać winy umyślnej, jak i nieumyślnej. Przepis nie reguluje bowiem tej materii, stanowiąc tylko o braku winy. O istnieniu winy lub o jej braku należy więc wnioskować na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje

interesy. Muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowałyby opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową. Ponadto samo opóźnienie nie może być nadmierne. Znaczne przekroczenie siedmiodniowego terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę mogą usprawiedliwiać tylko szczególne okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, OSNP 2003, nr 20, poz. 487).

W rozpoznawanej sprawie okolicznością bezsporną jest, że miejscem zamieszkania powódki jest ul. (...) w S. i taki adres swojego zamieszkania powódka wskazała pracodawcy, co wynika z akt osobowych powódki. Dnia 8 października 2012 r. pozwany sporządził pismo stanowiące rozwiązanie z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia i doręczył je powódce za pośrednictwem poczty na adres wynikający z akt osobowych tj. S. ul. (...). Korespondencja wysłana na powyższy adres wróciła prawidłowo podwójnie awizowana i uznana została przez pracodawcę za doręczona prawidłowo. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że doręczenie pisma rozwiązującego z powódką umowę o pracę nastąpiło z dniem 12 listopada 2012 r. (tj. 7 dni od II awiza). Wskazać należy również, że ze zwolnień lekarskich wystawionych powódce od dnia 28.08.2012 r. do 07.09.2012 r., od 08.09.2012 r. do 08.10.2012 r., od 02.10.2012 r. do 5.11.2012 r., od 21.09.2012 r. do 01.10.2012 r., również wynika, że miejscem zamieszkania powódki jest ul. (...) w S. (k.114-117,124 akt sprawy), taki sam adres został wskazany przez powódkę lekarzowi wystawiającemu zaświadczenie lekarskie dotyczące zdolności do pracy powódki w dniu 27.08.2012 r. (k.101 akt osobowych). Wobec powyższego prawidłowo pozwany doręczył powódce rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia na adres ul. (...) w S. i powyższe pismo zostało prawidłowo doręczone na podstawie art. 139 kpc z dniem 12 listopada 2012 r. Pozwanemu nie był znany fakt, że powódka miała się przeprowadzić od października 2012 r., a powódka będąc zobowiązana na podstawie regulaminu pracy zatwierdzonego uchwałą nr 33/05 Zarządu (...) S.A. z dnia 24.02.2005 r., tekst jednolity przyjęty uchwałą Zarządu z dnia 28 września 2011 r. do zawiadomienia służ kadrowych o wszelkich istotnych zmianach danych osobowych, dotyczących w szczególności mienia i nazwiska, miejsca zamieszkania i wykształcenia, nie dopełniła swojego obowiązku (regulamin k. 101-108).

W ocenie Sądu Okręgowego trafnie Sąd pierwszej instancji uznał, że brak jest podstaw do przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z 8 października 2012r.

Okolicznością podnoszoną przez stronę powodową było to, że powódka od października 2012r. nie mieszkała pod adresem wskazanym w aktach osobowych: ul. (...) w S., tylko miała mieszkać na ul. (...) u swoich rodziców. Powyższa okoliczność nie została jednak udowodniona przez powódkę, na co wskazano powyżej. Ponadto powódka nie dopełniła swojego obowiązku pracowniczego wynikającego z regulaminu pracy tj. nie zawiadomiła pracodawcy o zmianie swojego miejsca zamieszkania. Należy mieć na uwadze, że powódka była dyrektorem pozwanego i dobrze znane były jej przepisy zarówno prawa pracy, jak i regulaminu pracy. Skoro powódka wymagała ich przestrzegania od swoich podwładnych, to również sama powinna się do nich stosować. Od powódki, jako od osoby będącej na kierowniczym stanowisku powinno się wymagać szczególnej staranności w dbałości o swoje interesy i w zakresie przestrzegania obowiązujących przepisów. Tymczasem powódka zawiadomiła pracodawcę o zmianie miejsca zamieszkania dopiero 1 grudnia 2012r., po tym jak otrzymała w listopadzie pismo od pracodawcy o możliwości kontynuowania ubezpieczenia w (...) indywidualnie w związku z rozwiązaniem z nią umowy o pracę, zadzwoniła do księgowości pozwanego, gdzie pracowała jej siostra D. K., która potwierdziła, że powódka może kontynuować ubezpieczenie w (...) indywidualnie. Po uzyskaniu tej informacji powódka w dniu 1 grudnia 2012 r. udała się po poradę prawną do Instytutu (...), a następnie po uzyskaniu porady prawnej wysłała pismo do pracodawcy o zmianie miejsca swojego zamieszkania (okoliczności przyznane przez powódkę k.174). Z pisma powódki z dnia 01.12.2012 r. skierowanego do pracodawcy wynika, że miejsce zamieszkania powódki zmieniła od 01.12.2012 r. na S. ul. (...) (akta osobowe cz. C), a nie od października 2012 r., jak twierdziła w toku procesu.

Nic nie wskazuje na to, aby były uzasadnione przyczyny, usprawiedliwione okolicznościami, dla których powódka nie mogłaby zawiadomić pracodawcy zmianie miejsca swojego zamieszkania od października 2012r., gdyby faktycznie zmieniła miejsce swojego zamieszkania. Na ostatniej rozprawie przed Sądem Rejonowym powódka zeznała, że zapomniała pracodawcę poinformować o zmianie miejsca swojego zamieszkania (k.240v). Powyższa przyczyna

uchybiecia terminu nie jest usprawiedliwiona i nie może stanowić podstawy do przywrócenia terminu do wniesienia pozwu z żądaniem przywrócenia do pracy. Jest to zawinione zaniedbanie pracownika w wykonaniu swoim obowiązków pracowniczych.

Podsumowując rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z dnia 8 października 2012 r. zostało skutecznie doręczone powódce z dniem 12 listopada 2012 r. na podstawie art. 139 kpc, a nie jak twierdzi powódka w dniu 12 grudnia 2012 r. Powódka wniosła pozew o przywrócenie do pracy w dniu 19 grudnia 2012 r., a więc po ustawowym terminie wskazanym w art. 264 § 2 k.p. Nie zachodzą również okoliczności niezawinione przez powódkę, z powodu których powódka nie złożyła żądania przywrócenia do pracy w ustawowym terminie.

Niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia wypowiedzenia umowy o pracę wyłącza potrzebę rozważania zasadności i legalności przyczyn tego wypowiedzenia (por. wyrok SN z 23 czerwca 2005 r., II PK 287/04, Pr. Pracy 2006/1/33). Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2011 r., II PK 21/11 „Niedochowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy skutkującej rozwiązaniem umowy o pracę, o którym mowa w art. 264 k.p., zawsze prowadzi do oddalenia powództwa, bez względu na to, czy rozwiązanie umowy o pracę było (w rzeczywistości) zgodne z prawem lub uzasadnione. Pracownik, którego odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę zostało oddalone z powodu niedochowania terminu do jego wniesienia, analogicznie jak pracownik, który w ogóle z takim odwołaniem nie wystąpił, nie może w żadnym innym postępowaniu powoływać się na bezprawność rozwiązania umowy o pracę jako na przesłankę roszczeń odszkodowawczych przewidzianych w k.c. Wynika to z faktu, iż niezgodność z prawem (bezprawność) rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę pracownik może wykazywać wyłącznie przez powództwo przewidziane w k.p., wniesione z zachowaniem terminu określonego w art. 264 k.p.”. Powyższe powoduje, że bezprzedmiotowy stał się zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 53 § 1 lit.b k.p. w zw. z art. 53 § 3 k.p. i nie ma konieczności odnoszenia się do niego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc orzekł jak w wyroku.

Kierując się treścią ostatnio złożonego oświadczenia o stanie majątkowym powódki, Sąd uznał, że zachodzą podstawy do odstąpienia od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego za II instancję na podstawie art. 102 kpc.